

# Dziewczyna z Kebabem – Nocny kochanek

Dwanaście złotych może zabić miłość w człowieku  
Stoisz samotna przy małej budce koło dworca PKS-u  
Na zewnątrz zimno, a w środku ciepło  
Dzieli cię lada i brudne okienko  
Turek wbija tasak - to jest nasz kat,  
Z baraniny robi danie  
Przez żołądek do serca nie trafisz do mnie -  
Przez żołądek po rozstanie  
Pytasz czy czuje dreszcz i bicie serca twego  
Ja nie czuje nic, tylko z ust twych odór sosu czosnkowego

Dziewczyno z kebabem, proszę nie otwieraj ust  
Dziewczyno z kebabem, sosy kapią ci na biust  
Dziewczyno z kebabem, tasak wbijasz w serce mi  
Dziewczyno z kebabem, wyjdź stąd ! Tam są drzwi

Dwie noce nie spałem, nie to, że tęskniłem  
Całe dwie noce mieszkanie wietrzyłem  
Podwójne mięso, sos dobrze wymieszany  
Kebab parzył cię w dłonie, byłem w tobie zakochany  
Wciąż widzę cię jak kroczyś ulicami  
Z cebulą między twoimi zębami  
Na policzku keczup, włosy w baraninie  
To już koniec opowieści o kebabowej dziewczynie  
Pytasz czy czuje dreszcz i bicie serca twego  
Ja nie czuje nic, tylko z ust twych  
Odór sosu czosnkowego

Dziewczyno z kebabem, proszę nie otwieraj ust  
Dziewczyno z kebabem, sosy kapią ci na biust  
Dziewczyno z kebabem, tasak wbijasz w serce mi  
Dziewczyno z kebabem, wyjdź stąd ! Tam są drzwi

Dziewczyno ma piękna jak w snach  
Wciąż czuje kebab, wciąż czuje kebab  
Nie chciałem brać, chciała mi dać

Kawałek nieba, kawałek nieba

Dziewczyno z kebabem, proszę nie otwieraj ust  
Dziewczyno z kebabem, sosy kapią ci na biust  
Dziewczyno z kebabem, tasak wbijasz w serce mi  
Dziewczyno z kebabem, wyjdź stąd ! Tam są drzwi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych